

Rok po referendum w Katalonii represje trwają

5 listopada 2018

Hiszpańska prokuratura domaga się kary 25 lat więzienia dla byłego wiceprezydenta Katalonii, działacza lewicowej partii ERC (Lewica Republikańska Katalonii) Oriola Junquerasa za udział w „rebelii” i nieprawidłowości przy wykorzystaniu publicznych środków. Jest to najwyższa kara jakiej domaga się prokuratura dla osób zaangażowanych w zeszłoroczne referendum niepodległościowe w Katalonii.



Prokuratura domaga się też kar finansowych lub więzienia dla 22 innych polityków, działaczy i urzędników oskarżanych o organizowanie procesu odłączenia się Katalonii od reszty państwa hiszpańskiego. Jednym z przestępstw jest tu po prostu dopuszczenie do zorganizowania nielegalnego – według Madrytu – referendum. Władze oskarżają Junquerasa o bycie głównym jego promotorem.

Stanowisko prokuratury hiszpańskiej nie uległo w tej kwestii znaczącej zmianie mimo zmiany rządu Hiszpanii w czasie jaki ubiegł od czasu referendum i dojścia do władzy socjalistów z PSOE. Jedyna różnica pod rządami nowego premiera Pedro

Sancheza jest taka, że prawnicy reprezentujący rząd centralny wezwali do rezygnacji z oskarżenia o „rebelię” na rzecz oskarżenia o „podburzanie”. Ta druga kategoria przestępstwa ma w świetle hiszpańskiego prawa niższą wagę i oznacza, że separatyści nie użyli siły. Siły natomiast użył ówczesny prawicowy rząd Mariano Rajoya, który wysłał do Katalonii specjalne oddziały policji, które atakowały osoby uczestniczące w referendum, rozbijały lokale wyborcze i niszczyły lub konfiskowały karty do głosowania.

Rok po referendum, większość jego czołowych organizatorów znajduje się w stanie oskarżenia lub na emigracji. Zarzuty prokuratorskie ma też między innymi czterech ówczesnych szefów policji katalońskiej, którzy odmówili działań przeciwko Katalończykom. Kary 11 lat więzienia domagają się hiszpańskie władze dla Josepa Lluisa Trapero, ówczesnego szefa lokalnej policji. Skutkiem referendum było zawieszenie przez Madryt na cztery miesiące funkcjonowania autonomicznego rządu Katalonii.

Katalońska lewica republikańska jak i inne ugrupowania katalońskich nacjonalistów uznają oskarżonych działaczy i urzędników za ofiary represji i prowadzą kampanię na rzecz zmuszenia Madrytu do rezygnacji z zarzutów.

Autorstwo: Bartłomiej Zindulski

Zdjęcie: [Teresa Grau Ros](#) (CC BY-SA 2.0)

Źródło: [Lewica.pl](#)